

Czy nadal możemy mówić o kryzysie w IT?

Gdy w 2008 roku rozpoczęło się spowolnienie gospodarcze obawiano się, że dotknie ono również rynku IT. Tymczasem doczekaliśmy się intensywnego rozwoju technologii mobilnych, rozpowszechnił się także cloud computing i Big Data. Spółka Hicron, integrator systemów informatycznych, odnotowała rekordowe wskaźniki sprzedażowe w pierwszym kwartale 2014 roku.

Pierwszy kwartał każdego roku zazwyczaj oznacza dla firm informatycznych chude miesiące : klienci dopiero otwierają budżety i tworzą plany wydatków, które będą konsumować w kolejnych miesiącach. Hicron jednak odnotował znaczący wzrost wyników sprzedażowych, pozyskując kilkanaście dużych projektów obejmujących zarówno obsługę serwisową jak i wdrożenia od podstaw oraz rozwój systemu.

Nowe zlecenia pozwoliły nam przekroczyć początkowe założenia finansowe aż o 44 procent. Dobre wyniki finansowe to dla nas dowód zaufania, jakim darzą nas klienci i potwierdzenie naszych kompetencji. Mamy świadomość, że nasze kontrakty mają wpływ także na wyniki finansowe naszych partnerów biznesowych, np. SAP Polska – mówi Michał Guzek, Managing Partner w Hicron.

Doceniamy zaangażowanie całego zespołu firmy Hicron w pozyskanie nowych klientów i wartościowych kontraktów na oprogramowanie SAP . Pierwszy kwartał 2014 był jednym z najlepszych w historii SAP w Polsce, zaś Hicron w dużej mierze się do tego przyczynił, wykazując się profesjonalizmem oraz wytrwałością w dążeniu do celu – mówi Iwona Stamper, menedżer ds. relacji z partnerami w SAP Polska.

Konieczność biznesowa

Skąd wzrost popytu na zaawansowane systemy wspomagające zarządzanie firmą? Wdrożenie systemu IT jeszcze kilka lat temu było dowodem dojrzałości biznesowej, lecz jednocześnie inwestycją, na którą nie mogli pozwolić sobie wszyscy. Intensywny rozwój technologiczny wymógł jednak na graczach biznesowych budowanie firmy na solidnych, informatycznych podstawach. Jak ten fakt ma się do powtarzanych informacji o kryzysie w branży?

Nie możemy mówić o kryzysie w IT, widać to w podejściu firm do nowości na rynku. O spowolnieniu słyszymy od 2008 roku, a przecież od tego czasu głośno mówi się między innymi o cloud computing, mobility, Big Data czy BYOD i nie są to tylko nośne hasła marketingowe. Firmy faktycznie inwestują w te rozwiązania. Dla przykładu: rozmawiamy z firmami polskimi i zagranicznymi na temat Big Data. Podczas gdy za granicą firma wciąż rozważa za i przeciw , w polskim przedsiębiorstwie widzimy dużo większe zainteresowanie, którego skala jest zaskakująca nawet dla nas – mówi Michał Guzek.

Co dalej?

Jeśli firmy będą poszerzały swoje inwestycje w nowe technologie, faktycznie nie można mówić o stagnacji na rynku. Innowacyjne rozwiązania informatyczne mogą być ze sobą dowolnie łączone, nie można więc mówić o tym, że kolejne lata upłyną pod znakiem roku Big Data lub też roku mobile .

Kluczem do sukcesu jest umiejętna synergia poszczególnych rozwiązań. Łącząc np. wspomniane wyżej Mobility i Big Data możemy za pomocą urządzenia mobilnego pozyskiwać od klienta dane, które następnie zostaną zestawione z innymi czynnikami za pomocą algorytmów Big Data i umożliwią nam zaoferowanie np. skrojonej na miarę oferty marketingowej.

Siła rynku IT tkwi więc przede wszystkim w optymalizacji procesów biznesowych, jaką otrzymują użytkownicy systemów oraz możliwości łączenia licznych zdobyczy technologicznych zgodnie z preferencjami danego segmentu rynku, a nawet konkretnego odbiorcy.